

Bangladesz największe społecznościowe

zablokował media

3 sierpnia 2024

W ostatnich dniach rząd Bangladeszu podjął drastyczne kroki, zakazując korzystania z popularnych platform społecznościowych, takich jak „Facebook”, „Instagram”, „TikTok”, „WhatsApp” i „YouTube”. Decyzja ta dotknęła miliony użytkowników na terenie całego kraju i wywołała szerokie dyskusje na temat wolności wypowiedzi oraz dostępu do informacji.



Decyzja o blokadzie tych platform została podjęta w związku z nasilającymi się zamieszkami i protestami w kraju. Rząd oskarżył te platformy o niespełnianie krajowych przepisów oraz o przyczynianie się do rozprzestrzeniania fałszywych informacji, co miało negatywny wpływ na sytuację społeczną. W szczególności zwrócono uwagę na rolę, jakie odgrywają te aplikacje w propagowaniu nieprawdziwych treści i podsycaniu napięć społecznych.

Od 17 lipca rząd Bangladeszu zaczął wprowadzać ograniczenia w dostępie do mobilnego internetu, co miało na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się dezinformacji podczas masowych protestów związanych z reformami kwotowymi. Chociaż dostęp do internetu został częściowo przywrócony 28 lipca, zakazy dotyczące głównych platform społecznościowych pozostały w mocy.

W związku z tą sytuacją, władze Bangladeszu spotkały się z przedstawicielami operatorów telekomunikacyjnych oraz różnych agencji rządowych, aby omówić i wdrożyć te ograniczenia.

Minister Stanu ds. Poczty, Telekomunikacji i Technologii Informacyjnych, Zunaïd Ahmed Palak, zaznaczył, że listy zostały wysłane do firm zarządzających tymi platformami, wzywając je do osobistego stawienia się w BTRC (Bangladesh Telecommunication Regulatory Commission) w celu omówienia sytuacji i przedstawienia wyjaśnień.



Zakaz spotkał się z różnymi reakcjami. Z jednej strony, rząd argumentuje, że jest to konieczny środek bezpieczeństwa mający na celu kontrolowanie sytuacji w kraju i zapobieganie dalszemu rozprzestrzenianiu się niepokojów. Z drugiej strony, krytycy ostrzegają, że jest to poważne naruszenie wolności słowa i dostępu do informacji. Wielu użytkowników próbowało obejść te zakazy, korzystając z VPN (wirtualnych sieci prywatnych), co jednak może prowadzić do dalszych problemów z bezpieczeństwem cybernetycznym.

Podobne działania były podejmowane w przeszłości w innych krajach, takich jak Indie, Pakistan czy Indonezja, gdzie również zakazywano korzystania z „TikToka” i innych platform społecznościowych ze względów bezpieczeństwa. W przypadku Bangladeszu decyzja o zakazie korzystania z tych aplikacji ma również na celu walkę z nielegalnymi działaniami, takimi jak handel ludźmi, który odbywał się za pośrednictwem „TikToka”.

Zakaz korzystania z głównych platform społecznościowych w Bangladeszu jest kolejnym krokiem w kierunku cyfrowej cenzury, która ma na celu kontrolowanie przepływu informacji i utrzymanie stabilności społecznej. Jak długo te ograniczenia będą obowiązywać i jakie będą ich długoterminowe konsekwencje, pozostaje kwestią otwartą. Jednak jedno jest pewne – decyzja ta wywołała szerokie dyskusje i kontrowersje, podkreślając delikatną równowagę między bezpieczeństwem narodowym a prawami obywatelskimi.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)